

stawie rozporządzenia Senatu na karę łańcucha i deportacji do Francji, co wywołuje oczywiście dodatkowe pytania o ich los w samej Francji. Okazuje się, że przestępstwa przeciwko przepisom o cenzurze karane były w Gdańsku przez sądy francuskie, ale autor nie wyjaśnia, czy były to sądy wojskowe, czy też utworzono specjalne sądy karne.

Końcówkę kartki omawianej monografii poświęcone są omówieniu zabiegów o reformy ustroju i administracji. Sam Napoleon to zapowiadał, a reprezentanci Wolnego Miasta przedstawiali różne projekty, najczęściej nawiązując do dawnych przywilejów. Po negatywnej ocenie projektów gdańskich komisji przez współpracowników Napoleona, nie powracano już do projektu nowej konstytucji w Paryżu i w otoczeniu cesarza. Nie zaprzestano natomiast prac nad projektem konstytucji w samym Gdańsku. W projekcie Hufelanda podkreśla autor „konsekwentnie przeprowadzoną monteskiuszowską zasadę podziału władz” (s. 94), ale to wcale nie wynika z szczegółowej analizy projektu. Przecież Senat miał być władzą najwyższą i miał łączyć władzę wykonawczą i ustawodawczą (s. 94)? Gdzież więc ten podział? Autor pisze, że Senat miał władzę ustawodawczą w postaci izby wyższej (wobec Rady Obywatelskiej). „Podstawowym organem władzy ustawodawczej miała być złożona ze 120 członków Rada Obywatelska” (s. 94), ale to określenie zaciemnia zagadnienie ustroju władz Wolnego Miasta, a zwłaszcza władzy ustawodawczej. Autor podkreśla, że Hufeland był „rzecznikiem zdobyczy tej epoki, epoki burżuazji” (s. 93), czego w projekcie Hufelanda nie dostrzega się (poza przepisami dotyczącymi przebudowy administracji). Opinia taka wynika być może z przekonania, że „największymi przeciwnikami jakichkolwiek radykalnych zmian ustrojowych byli sami Francuzi” (s. 41). W dodatku wspomniany projekt, oceniony przez autora jako „próba umiarkowanego unowocześnienia ustroju i usprawnienia administracji Wolnego Miasta Gdańska” (s. 96), wcale nie wszedł w życie. Podobny los stał się udziałem projektów konsula Massiasa, których zresztą nie poznajemy, a dowiadujemy się jedynie o zmienności koncepcji Massiasa i przerzucania się z jednej krańcowości w drugą.

Ostatni podrozdział poświęcony jest Trzeciemu Ordynkowi, który — wbrew opozycji Senatowi — potrafił rozszerzyć swoje uprawnienia i kształtować zręby nowego ustroju (s. 100-101). Wypadki historyczne uniemożliwiły wszakże dalsze zmiany ustroju Wolnego Miasta.

W podsumowaniu autor powraca do swojej głównej tezy, a mianowicie profrancuskich sympatii mieszkańców miasta i przemilczania ich przez władze pruskie oraz usuwania wszelkich świadectw, które mogłyby pożytywnie świadczyć o rządach francuskich w Wolnym Mieście. Wprawdzie to cecha wspólna zwycięzców, ale można by jeszcze dodać kilka słów o Świętym Przymierzu, które pilnowało m. in. krytycznego naświetlania rządów napoleońskich.

Praca Rozenkranza stanowi ważne uzupełnienie dziejów gdańskich, usuwa istotną lukę w historiografii miasta, ale pozostawia jeszcze dużo problemów do dalszych badań.

TADEUSZ CIESŁAK (Warszawa)

*Recherches sur l'Histoire des Institutions et du Droit* (Association d'Histoire Comparative des Institutions et du Droit de la République Socialiste de Roumanie), tom III, Bucarest 1979, ss. 207.

Z mieszanym uczuciem bierzemy do ręki kolejny, trzeci tom wydawanego od 1977 r. w języku francuskim rumuńskiego czasopisma prawnohistorycznego. Z jednej strony z satysfakcją odnotowujemy fakt dalszego rozwoju tego periodyku, którego objętość i tym razem, choć już bardzo nieznacznie, uległa powiększeniu.

Budzi natomiast żal, że firmujący jeszcze ten tom założyciel czasopisma, prezes rumuńskiej *Asociația de Istorie Comparativă a Instituțiilor și Dreptului* prof. Alexandru Herlea nie doczekał chwili pojawienia się go na półkach księgarskich.

W obejmującym 138 stron druku dziale rozpraw znajdujemy jedenaście opracowań, poświęconych w większości, lecz nie wyłącznie, problematyce prawno-historycznej. Otwiera go praca Iona Bembea, który skonfrontował wypracowaną przez włoską szkołę prawa karnego typologię przestępstw z rumuńskim folklorem odzwierciedlonym w starych balladach. Folklor ten wyodrębnił z ogólnej typologii niektóre rodzaje morderstwa (rytualne ofiary z ludzi, pozbawienie życia w gniewie albo z zemsty) jako osobną kategorię związaną ze specyficzną oceną moralną tych czynów w mentalności ludowej (s. 3-14).

W następnym artykule Emil Cernaia przedstawił wpływ tradycyjnych koncepcji na kształtowanie się prawnej reglamentacji własności nieruchomości w prawie rumuńskim. W okresie feudalizmu koncepcje te mocno oddziaływały zarówno na prawo zwyczajowe, jak i pisane, czego wyrazem była uznana powszechnie (z wyjątkiem Siedmiogrodu) wolność wypasu bydła nie tylko na gruntach chłopskich, ale i latyfundialnych. Natomiast w okresie kapitalizmu własność stała się prawem bezwzględny, a prawo swobodnego korzystania z pastwisk serwitutem, który w drugiej połowie XIX w. uległ likwidacji. Nie spowodowało to jednak zmian w stosunkach na wsi rumuńskiej, gdyż tradycja okazała się silniejszą od norm kodeksu cywilnego (s. 15-20).

Prawne aspekty (głównie cywilistycznej natury) kolonii rolniczo-manufakturowej we wsi Scăieni w okręgu Secueni (dzisiaj miasto Boldești — Scăieni w pobliżu Ploiești) znalazły omówienie w artykule Iona V. T. Cojocaru. Była to podjęta w 1835 r. próba realizacji na Wołoszczyźnie utopijnych koncepcji Karola Fouriera w formie osiedli falansterskich. Eksperyment ten załamał się de facto już w roku następnym, ale jego reperkusje prawne trwały dłużej, bo do 1840 r. (s. 21-25).

Vasile Gionea zajął się niektórymi aspektami kształtowania się własności nieruchomości w Siedmiogrodzie w wiekach średnich. Od X w. wspólna własność ziemi rumuńskich komun ruralnych przekształcała się stopniowo we własność feudalną z charakterystycznym dla niej rozróżnieniem *dominium eminens* i *dominium utile*. Przybrała ona postać własności królewskiej (króla węgierskiego), szlacheckiej i kościelnej, a w okręgach przygranicznych również chłopskiej, gdyż tam właśnie — ze względu na potrzebę obrony granic — dawne wspólnoty wiejskie zachowały swoją wolność i narodowy charakter (s. 59-76).

Alexandru Herlea poświęcił swoje opracowanie problematyce procesualistycznej, a w szczególności zagadnieniu ordaliów. Były one nieznanne najdawniejszemu prawu rumuńskiemu, co tłumaczyć należy rzymskim pochodzeniem mieszkańców Dacji i ich prawa. Pojawienie się tej instytucji na ziemiach rumuńskich było konsekwencją późniejszego oddziaływania prawa innych ludów (s. 97-104).

W ostatniej pracy z historii prawa Valeriu Șotropa skreślił dzieje adopcji braterskiej (*adoptio in fratrem*) na terenie dawnej Dacji. Instytucja ta — według świadectwa Herodota — znana była starożytnym Scytom, a pozostałości jej utrzymywały się w rumuńskich zwyczajach ludowych do XIX, a w niektórych okolicach nawet do XX stulecia (s. 135-138).

Historii doktryn politycznych i prawnych dotyczy artykuł Vasile M. Săssu o poglądach wojewody wołoskiego Neagoe Basaraba (1512-1521). Stanowią one swoistą syntezę różnych koncepcji ustrojowych: zachodniej, wschodniej, mieszaney i rodzimej proveniencji (s. 111-134).

Inne zamieszczone w tomie opracowania poświęcone zostały (podobnie jak w tomie II) problematyce nie związanej bezpośrednio z badaniami prawnohistorycznymi. Należy do nich artykuł Gheorghe Cristache o generale Alexandru I.

Solomonie (1833 - 1875), zwolenniku księcia Cuzy i prekursorze walki o niepodległość Rumunii (s. 27 - 34), rozprawa Petru I. Davida o stosunkach ludności dako-romańskiej z celtycko-bretońską do VI w. (s. 35 - 57), artykuł Aurel H. Gölimalaş o aktywności kupców z Lazistanu (zakaukaskiego kraju zamieszkanego przez spokrewnionych z Gruzynami lud „Lazes”) w Mołdawii w późnym średniowieczu (s. 77 - 96) oraz napisana po włosku praca Iona Sava Nanu, dotycząca twórczości artystycznej włoskiego malarza Giuseppe Vescovi (1866 - 1946) na terenie Rumunii (s. 105 - 110).

W dziale kroniki wydrukowane zostało m. in. sprawozdanie prof. Jean Philippe Lévy z Paryża z zorganizowanych w dniach 29 maja - 1 czerwca 1978 w Antwerpii „Journées d'Histoire du Droit”. Zwrócono w nim uwagę na liczny stosunkowo udział w tej imprezie historyków prawa z krajów Europy wschodniej. Wśród nekrologów znajdujemy wspomnienia pośmiertne o dwóch dobrze w Polsce znanych uczonych: prof. Louis Theo Maes (1918 - 1978) z Antwerpii, który był organizatorem wspomnianego kongresu, i o prof. Mihaile Andrejewie (1911 - 1978) z Sofii.

W dziale recenzji cmówiono 15 książek rumuńskich i zagranicznych. *Polonica* reprezentuje tu polsko-węgierski zbiór prac z historii nowożytnej administracji w Europie pt. *Studien aus der neueren europäischen Verwaltungsgeschichte*, pod redakcją A. Csizmadii i L. Pauli'ego (Pécs 1978) oraz praca ks. M. Żurowskiego *Le développement de la notion canonique de la célébration conditionnelle du mariage* („Studia Canonica”, t. II, Ottawa 1977, nr 1).

LESŁAW PAULI (Kraków)

*Istoria dreptului Romanesc*, vol. I, pod red. V. Hangi i P. Narcu, Editura Academiei, Bucuresti 1980, s. 664; franc. spis treści, ss. 659 - 664.

Jest to część pierwsza zakrojonej na trzy tomy syntezy historii ustroju i prawa Rumunii pod ogólną redakcją prof. I. Ceterchi, obejmująca okres od schyłku wspólnoty rodowej po koniec feudalizmu. Tom powstał przy współudziale 14 autorów spośród których szczególnie znani pozostają u nas — nieżyjący już G. Cront i A. Herlea, a z pozostałych V. Georgescu, O. Sachelarie czy V. Sotropa. Całość ujęcia rozpada się na dwie części poświęcone: początkom państwa i prawa oraz rozwojowi tych instytucji w epoce niewolnictwa (s. 31 - 126), a następnie feudalizmu (s. 127 - 602). W ramach pierwszej z nich przedstawiono zagadnienia w trzech przekrojach czasowych — rozpadu wspólnoty rodowo-plemiennej, organizacji politycznej geto-dackiej i wpływów rzymskich. W części drugiej zastosowano podział na dwa okresy — wczesnego i rozwiniętego feudalizmu. To w pierwszym z nich ukształtować miały się podstawy prawa rumuńskiego, wywodzonego przez autorów z Wołoszczyzny (s. 172 - 190). Dobę rozwiniętego feudalizmu omówiono w trzech płaszczyznach (poczynając od przełomu XIII i XIV w.), cały czas porównując ze sobą urządzenia Wołoszczyzny, Mołdawii i Siedmiogrodu. I tak w pierwszej z nich traktuje się o stosunkach społecznych i źródłach prawa. W drugiej mowa jest o ustroju państwa łącznie z organizacją sądów, procedurą, prawem karnym (?) i międzynarodowym. W trzeciej wreszcie części mowa jest o prawie prywatnym (s. 471 - 581), oraz myśli politycznoprawnej (?). Wykład cechuje stałe dążenie do nasycenia wywodów materiałem faktycznym, oraz częste odwoływanie się do źródeł i literatury. Wybór tej ostatniej w układzie problemowym zamieszczony został na końcu tomu (s. 603 - 642), który zamyka skondensowany indeks terminologiczny.

S.R.